

Spadek po Bezpiece

(na str.6)



28 lutego o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Kielcach roz-

pocznie się kolejny przetarg na lokale handlowe. Tym razem wystawione zostaną 22 sklepy. Wadium w wysokości 30 mln zł wpłaca się na konto Urzędu Miejskiego. Na salę wpuszczeni zostaną tylko zainteresowani z dowodem wpłaty w rękę. Cena wywoławcza 30 tys. zł za m kw. (sklepy spożywcze) i 50 tys. zł – sklepy przemysłowe.

Ku rozwazce przyszłych uczestników licytacji podajemy, że czynsze, jakie osiągnięto w poprzednim przetargu, zmieściły się w granicach od 31 do 750

Przetarg goni przetarg

tys. zł. Ta ostatnia stawka dotyczyła małego, zaledwie 20-metrowego pomieszczenia przy ul. Sienkiewicza.

Umowy są już podpisywane, wydaje się więc, że sklepy przestaną świecić pustkami. Zdarza się jednak sytuacja, że dotychczasowi użytkownicy nie chcą opuścić zajmowanego lokalu. Tak jest np. w przypadku kiosku „Ruchu” przy ul. Buczka. Za tzw. bezumowne korzystanie ze sklepu pobierany jest czynsz w wysokości 200 tys. zł za m kw. Jeśli użytkownik nie dotrzyma ostatecznego terminu wyznaczonego przez RPGM, wówczas stawka czynszu wzrośnie do 1 mln zł i w razie potrzeby będzie on ściągany sądowo. I to też podajemy ku przestrodze przyszłym użytkownikom...

BARBARA KOZIEL

Nie podskakuj aspirantowi

Duża grupa kieleckich policjantów ukończyła kurs: „walki Wschodu”. Zdali wczoraj egzamin z posługiwania się pięścią i stopą przed komisją złożoną ze swoich szefów i dżudoków, wśród których zasiadł m.in. były trener kadry sam Ryszard Zieniewa. Oglądając popisy młodych posterunkowych i aspirantów można mieć pewność, że do historii przechodzi funkcjonariusz, który krył się po bramach i zaplecach restauracji, gdy robiło się gorąco. Bo jeśli cioty pokazywane wczoraj na macie dojdą celu, to niestety połamią obojczyki i zębra.

Uczyli się przez kilka miesięcy po 6 godzin dziennie! Wciąż będą systematycznie, ale mniej intensywnie trenować, by utrzymać formę. Jednocześnie przekazują swe umiejętności funkcjonariuszom nie obeznanym jeszcze z technikami fachu obrony. Stanowią więc kadrę szkoleniową.

Był to pierwszy w Polsce kurs karate, jujitsu i dżudo dla policjantów, pełniących codziennie służbę w bezpośrednim kontakcie ze społeczeństwem. Po to, żeby nie wzywać brygady antyterrorystycznej, czy innej grupy specjalnej, gdy zrobi się niebezpiecznie. (rk)



Nocą po cichu(?)

Od niemal dwóch tygodni mieszkańcy osiedla przy ul. 1 Maja są świadkami tajemniczych zdarzeń. W ciągu dwóch nocy jacyś nie zidentyfikowani obywatele wyrwali 7 metalowych pręseł z ogrodzenia przedszkola przy ul. So-

wiej. Kierowniczką tej placówki – pani Teresa Kusiak przebywa akurat na „gipsowym” zwolnieniu. Cały czas jednak domaga się od swego personelu ścisłych informacji i rozwiązania dziwnej zagadki. Na razie, jedyne, co można było zrobić – to schować przęsa do piwnicy, żeby nie zostały rozkradzione.

Być może skrzywdzę dozorców stwierdzeniem, że prawie niemożliwe jest nie-

zauważenie demontażu dość dużej kupy żelastwa (jedenorazowo 5 elementów). Ostatecznie wymaga to pewnej siły, sprzętu i, co najważniejsze – nie może się odbyć bezszelestnie. Dozorcy twierdzą, że nic nie widzieli i nie słyszeli. To, że boją się wyjść z budynku w środku nocy jest (ze względu na bezpieczeństwo) zrozumiałe. Jednak jego okna wychodzą na wszystkie strony świata, a telefon jest na miejscu. W razie czego wykręca się 997 i nie powinno być problemu. A jednak jest.

MAREK DUBELTOWICZ

Tort, żaba i jubilat

23 lutego w klubie PAX odbył się wernisaż Leszka Woźnickiego –

artysty malarza, grafika i poety, od 30 lat parającego się rysunkiem prasowym. Przybyło liczne grono przyjaciół i wielbicieli jubilata, aby obejrzeć retrospektywną wystawę jego prasowych grafik. Leszek Woźnicki wspominał swoją drogę życiową: tkactwo artystyczne na ASP, pierwsze próby współpracy z łódzkimi „Odgłosami”, przeprowadzkę do Kielc i przyjaźń z Piotrem Wollenbergiem, która zaowocowała pracą dla „Słowa Ludu”, kontynuowaną później dla „Przemian” i „24 Godzin”. Wspomagający go w tym rachunku sumienia M. Rumin i red. J. Daniel przytoczyli wiele anegdot związanych z niektórymi rysunkami oraz opowiedzieli o podjazdowych walkach, jakie artysta w latach 80. toczył z cenzurą, próbując przekazać w swoich grafikach niepokój tamtego czasu. Spotkanie zakończyło zdmuchnięcie świec na jubileuszowym torcie.

PS. Znając postać artysty nie spodziewałem się najeść do syta na sobotnim wernisażu, ale środowiskowe plotki pozwalały żywić nadzieję przynajmniej na napoje wzmacniające odbiór estetycznych bodźców. Zagrycha była, a jakże, w postaci dwóch podarowanych jubilatom rybek akwariowych, ale do tego poda- no jedynie herbatę, co przypisuję obecności telewizyjnej ekipy red. Goca. Zawsze twierdziłem, że oko kamery pozbawia nasze społeczeństwo urokliwego naturalizmu. Woźnicki popijał co prawda jakiś przezroczysty płyn, ale okazał się on zwykłą wodą, co wydało mi się zbyt dużą ekstrawagancją nawet jak na święto 30-lecia pracy twórczej.

Ploteczka

Ona śpiewa i pięknie się uśmiecha, on z zawodowego obowiązku... szczerzy kły. Piosenkarka i felietonista. Co z tego wynika? Wczoraj Mariola Góra, „po występach w Japonii” i Leszek Ku- mański, „po sukcesach w „Słowie Ludu”, widziani byli razem, gdy weszli do Urzędu Miejskiego w Kielcach, od strony Urzędu Stanu Cywilnego. Dokąd się później udali, bliżej nie wiadomo, bo zmieszali się z tłumem petentów. Jak to w urzędzie.

(rk)



Artyście udało się zresztą zdmuchnąć jedynie 29 świeczek, co postawiło autentyczność tego jubileuszu pod znakiem zapytania. Ze względu na tłum adoratorów nie udało mi się uściśnić ręki ani bohaterowi wernisażu, ani jego afrykańskiej żabie, nie mówiąc o wywalczeniu skrawka tortu.

Woźnicki lubuje się w egzotycznych zwierzątkach, dlatego nie miałby nosić węża w kieszeni?

ZBIGNIEW OLEJARCZYK

Cenny dar

Dla Działu Rehabilitacji Szpitala Rejonowego im. Jana Pawła II we Włoszczowej zakupiono ostatnio nowoczesny elektroniczny aparat PULSOTRONIC ST-4M przeznaczony do wykonywania stymulacji mięśni porażonych lub osłabionych.

Ofiarodawcami środków na zakup aparatu są: burmistrz Włoszczowy, Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Nieznanowicach i Przedsiębiorstwo Przemysłu Betonu „Prefabet” w Żelazowicach. (acz)

BLIŻEJ KONCA?

• Husajn zmiękł. • Brakuje kajdanek.

Saddam Husajn ogłosił we wtorek rozpoczęcie wycofywania swych wojsk z Kuwejtu, deklarując jednocześnie, iż duchowe zwycięstwo w tej wojnie przypadło armii irackiej. Według napływających z Kuwejtu doniesień, są oznaki wskazujące, iż siły irackie rozpoczęły ewakuację.

Saddam Husajn w transmitowanym przez radio wystąpieniu po raz pierwszy w trwającej od 40 dni wojnie publicznie poruszył temat odwrotu i stwierdził, iż zamierza kontynuować operację odwrotu, która rozpoczęła się w nocy z poniedziałku na wtorek. Zapewnił, iż operacja przebiega dobrze, choć – jak podkreślił Husajn – „Kuwejt zgodnie z konstytucją stał się częścią Iraku”.

Iracki prezydent w wygłoszonym przy akompaniamencie syren orędziu do „wielkiego narodu irackiego” zapewnił go o zwycięstwie w stawieniu czoła siłom zła i obronie wiary. „Stawiliście czoło całemu światu, 30 krajom, uczestnikom koalicji i wygraliście” – powiedział Husajn w dwudziestominutowym przemówieniu, adresowanym do wielkiego narodu irackiego, walczących sił zbrojnych, sił świętej wojny (Dżihad), wszystkich wierzących na całym świecie, wszystkich ludzi honoru i czci godnych kobiet irackich.

„Wybraliście właściwą drogę – powiedział Saddam Husajn – ale czyniący zło obstają przy swoim, myśląc, że narzucą swą wiarę Irakowi. Będą kontynuować agresję nawet po naszym wycofaniu się z Kuwejtu, tak więc nasza gotowość do walki musi być na najwyższym poziomie”.

Tymczasem dowództwo sił sprzymierzonych potwierdziło we wtorek już po ogłoszeniu przez Husajna decyzji o odwrocie, że dalsze działania wojenne będą przebiegały zgodnie z wcześniej ustalonym harmonogramem. „Praca przebiega normalnie” – powiedział rzecznik amerykańskiego sztabu, kapitan Jim Pasierb.

Po ogłoszeniu przez radio decyzji Saddama Husajna w sprawie wycofania we wtorek wojsk irackich z Kuwejtu, na ulice Bagdadu wyległy tłumy ludzi wyrażając radość z podanej wiadomości. W powietrze oddano strzały z różnej broni.

Reuter podkreśla, że w czasie radiowego przemówienia Saddama Husajna, słychać było w Bagdadzie syreny alarmowe. Agencja AP pisze we wtorek rano z Iraku południowego, że wszędzie wzduż długiej linii frontu żołnierze iracy porzucają czołgi, działa i bunkry poddając się sojusznikom.

Korespondent stwierdza, że poddaje się tak wielu irakijczyków, iż żołnierze alianckim zaczyna brakować plastikowych kajdanek, zaś saperom materiałów wybuchowych do wysadzania licznych porzucanych bunkrów irackich.

Poddający się we wtorek żołnierze iracy trzymali w rękach zrzucone z samolotów sojuszników ulotki, palcami pokazywali znak „V” i uśmiechali się do kamer telewizyjnych. Dowództwo sił sojuszników podało, że w pierwszych dwóch dniach operacji lądowej wzięto do niewoli ponad 20 tys. irakijczyków.

Władze saudyjskie, którym sojusznicy przekazują jeńców wojennych, przygotowują miejsca dla 100 tys. wziętych do niewoli irakijczyków. Twierdzą, że do godzin rannych we wtorek umieścili w obozach dla jeńców już 25 tys. osób.

(PAP)

Obrady Rady Ministrów

W południe zebrała się wczoraj Rada Ministrów. Rząd miał zająć się m.in. projektami utworzenia Międzynarodowej Organizacji Współpracy Gospodarczej, która ma powstać w miejsce RWPG oraz omówić stan negocjacji z Bankiem Światowym. W programie obrad przewidziano również rozpatrzenie projektu ustawy zmieniającej system odpłatności za leki.

(PAP)

Prezydent o Fundacji im. ks. Jerzego Popiełuszki

Prezydent Lech Wałęsa spotkał się w Belwederze z przedstawicielami Fundacji im. ks. Jerzego Popiełuszki. Fundacja ta wznosi w Suchowoli nowy gmach liceum ogólnokształcącego. Szkołę tę kończył niedługo ks. Popiełuszko. Przedstawiciele fundacji poinformowali Lecha

Wałęsę o stanie prac przy budowie liceum oraz problemach na jakie napotykała. Chodzi tu głównie o brak środków finansowych. Prezydent obiecał pomóc przyjąć też propozycję zostania honorowym przewodniczącym fundacji.

(PAP)

Oświadczenie Prezydium Rady OPZZ

Prezydium Rady Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych przekazało 26 bm. PAP oświadczenie, w którym stwierdza, że przyjęło przedstawioną w poniedziałek przez ministra pracy i polityki społecznej Michała Boniego propozycję wznowienia od 27 lutego br. negocjacji w sprawie m.in. podatków od wzrostu wynagrodzeń. Postanowiono utrzymać uchwałę Prezydium Rady OPZZ z dnia 18 lutego br. w sprawie akcji protestacyjnej, odraczając na

czas prowadzonych rokowań akcję strajków ostrzegawczych. Zgodnie z powyższym prezydium zwraca się do wszystkich organizacji członkowskich OPZZ o ograniczenie zapowiedzianej na 27 lutego i 6 marca akcji protestacyjnej do oflagowania zakładów pracy i wywieszania postulatów. OPZZ – głosi oświadczenie – oczekuje zakończenia rokowań z rządem w I dekadzie marca br.

(PAP)

Karambol wagonów towarowych

26 bm. na trasie PKP Dąbrowa Górnicza – Zabkowice Będzińskie – Jaworzno – Szczakowa doszło do bocznego zderzenia dwóch pociągów towarowych zderzających w tym samym kierunku. Jeden z nich miał sygnał zezwalający na jazdę, a drugi sygnał „stój”. Wykołubiła się jedna lokomotywa oraz spiętrzyło się kilka

naście wagonów z konstrukcjami stalowymi, w tym jeden z ok. 20 tonami benzyny ciężkiej. Na szczęście ofiar w ludziach nie było: jeden z maszynistów doznał lekkich obrażeń. Zniszczony został tamtejszy odcinek sieci, którego naprawa potrwa kilka dni. Ruch pociągów skierowano okężnie.

(PAP)

Z DNIA NA DZIEŃ

Montaż folii przeciwwłamaniowej i przeciwsłonecznej. Kielce, tel. 32-42-52.

122-ZE

Magiel z lokalizacją – sprzedaż. Kielce, tel. 417-87 po 10.00.

123-ZE

TV kolorowy – tanio sprzedam. Rekord. Kielce, tel. 32-26-04.

566-E

Mało używany rozrzutnik obornika, przetrząsacz-grabiarz Z 234, zawieszany rozsiwacz do nawozu, cykliniarkę do podłóg –

Artykuły gospodarstwa domowego firmy „Soeke” poleca: hurtownia „JACPOL” Kielce, ul. Gen. Berlinga 15, tel. 464-65.

69-ZR

sprzedam. Henryk Radomski, Radomice 80 gm. Morawica; tel. 114-502. 567-E

Z dniem 1.02.1991 r. otwarto postępowanie likwidacyjne Spółdzielni „PROREMEX” Kielce, ul. Urzędnicza 16. Zgłoszenia wierzytelności do 15.03.91. Po tym terminie rozstrzygnięcia nie będą uwzględnione.

Naprawa telewizorów, przestrajanie. Kielce, tel. 31-93-72.

570-E

Sprzedam cztery silniki SW400 z gwarancją „leyland” lub do remontu. Zenon Nutowicz, Biechów 101 k/Pacanowa.

569-E

„Uno” diesel (84) – sprzedam. Kielce, tel. 22-741.

575-E

Załatwię pracę w Kanadzie. Oferty nr 50-O/02 Agencja Reklamowa Kielce, pl. Wolności 2.

50-O/02

„Samare” (87) 1300 3-drzwiowa, wersja eksportowa. Kielce, tel. 31-72-46.

577-E

PB „MITEX” zatrudni:

– murarzy
– tynkarzy
Kielce, ul. Zagórska 57.

135-R

Sytuacja w Osetii południowej

W pewnym stopniu impulsem do zaostreżenia sytuacji w południowej Osetii było proklamowanie Republiki Południowoosetyjskiej, co jest sprzeczne z konstytucją. Jednakże również niezgodnie z konstytucją postępowania strona gruzińska likwidując status Południowoosetyjskiego Obwodu Autonomicznego. Opinię taką wyraził po powrocie z południowej Osetii wiceprzewodniczący Rady Narodowości parlamentu ZSRR Boris Olejnik. Wywiad z nim opublikował dziennik „Sowietskaja Rossija”.

Jak stwierdził, przewodniczący Rady Najwyższej Gruzji Zwiad Gamsachurdia przyznał, że nie może w pełni kontrolować sytuacji. W południowej Osetii, prócz znanych, działają też bojownicy bez jakichkolwiek „znaków rozpoznawczych”,

a także kwitnie „wielonarodowe wymuszanie”. Korzystając z zamieszania – podkreślił Olejnik – do południowej Osetii z różnych stron kraju zaczęli ścigać przestępcy.

Mówiąc o roli armii w konflikcie B. Olejnik podkreślił, że dowódca Zakaukaskiego Okręgu Wojskowego gen. Patrikijew jest kategorię przeciwny temu, by jego podwładni uczestniczyli w jakichkolwiek operacjach.

Boris Olejnik poinformował, że Rada Najwyższa ZSRR podjęła decyzję o wysłaniu komisji rządowej do Tbilisi i do południowej Osetii, która na miejscu prowadzić będzie rozmowy na temat uregulowania konfliktu. „Istnieje też zamiar zaproszenia na rozmowy do Moskwy kierownictwa Gruzji i południowej Osetii” – dodał.

(PAP)



O odwołaniu spotkania premierów w Budapeszcie

– W końcu ub. tygodnia rozmawiałem w Pradze z moim polskim partnerem i po konsultacjach telefo-

nicznych z naszym węgierskim kolegą doszliśmy do wniosku, że spotkanie premierów w Budapeszcie powinno się jednak odbyć w wyznaczonym terminie 27-28 bm. – powiedział na konferencji prasowej w poniedziałek minister przemysłu CSRF Vladimir Dlouhy, komentując fakt odwołania budapeszteńskich rokowań oraz roli Polski w przesunięciu ich na termin późniejszy.

Szczyt państw karaibskich

13 przywódców państw karaibskich uczestniczy w rozpoczętej we wtorek na Trynidadzie trzydniowej regionalnej konferencji gospodarczej, której celem jest ocena skutków wojny nad zatoką oraz omówienie przyszłej współpracy państw członkowskich Caricom (Wspólnota Karaibska).

M. Gorbaczow w Mińsku

We wtorek rano przybył do stolicy Białorusi, Mińska Michaił Gorbaczow.

Rozruchy

na Uniwersytecie Kairskim Egipska agencja prasowa MENA poinformowała we wtorek, że poprzedniego dnia w Kairze doszło do starć między siłami bezpieczeństwa i kilkuset studentami uniwersytetu, protestującymi przeciwko wojnie w Zatoce Perskiej. 1 student zginął, 1 jest ranny, a 12 aresztowano.

Muzeum Lenina zmienia charakter

Muzeum Lenina, utworzone w Rydze 30 lat temu, zmieni charakter. Stanie się obecnie muzeum lotewskiego ruchu socjaldemokratycznego.

Wszystkie materiały związane z pamięcią Lenina zostaną, ale będą wzbogacone nowymi – dotychczas mało znanymi – eksponatami.



Spotkanie premiera z przedstawicielami rolniczej „Solidarności”

Premier Jan Krzysztof Bielecki spotkał się wczoraj z przedstawicielami NSZZ Ri „Solidarność”. Omówiono kwestie wprowadzenia minimalnych cen gwarantowanych na zboża chlebowe i mleko, ochrony krajowego rynku rolnego przed nieuczciwą konkurencją oraz finansowania rolnictwa. Premier potwierdził gotowość prowadzenia dalszych rozmów w tych sprawach.

Prace nad ordynacją wyborczą

* Na wczorajszym posiedzeniu sejmowa Komisja Konstytucyjna planowała zakończenie prac nad ostatecznym projektem ordynacji wyborczej do Sejmu. W kwestiach spornych słownie zamierzają zgłosić wnioski mniejszości, które będą uwzględnione w sprawozdaniu komisji. Również jej członkowie zapoznają się z zapisami zmian w Konstytucji wynikającymi z zapisów projektu ordynacji, a także będącym jej konsekwencją – kalendarzem wyborczym.

Delegacja Zgromadzenia Północnoatlantyckiego

* Członkowie podkomisji ds. współpracy i konwergencji ekonomicznej Wschód-Zachód Zgromadzenia Północnoatlantyckiego, przebywający z kilkudniową wizytą w Polsce, spotkali się z przedstawicielami sejmowej Komisji Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów.

(opr. art)

SZANOWNE PANIE

Nowa kolekcja strojów francuskiej firmy

Devernois

już do nabycia od 1 marca 1991 r.

W sklepie PH „MODA FRANCUSKA” Kielce, ul. Sienkiewicza 40, tel. 438-92

UWAGA! Hurtownie, sklepy (z terenu województwa)

Prowadzimy również SPRZEDAŻ HURTOWĄ ww. odzieży.

TYLKO W „Devernois” CZUJESZ SIĘ SOBĄ.

125-ZE

O żelaznym wilku

Takiego jak obecnie galimatiasu w statystyce gospodarczej, tak różnorodnych opinii o postępie reform i tak niezbornych prognoz ekonomicznych jeszcze chyba w Polsce nie było. Ciekawe, że rozmaite dane na temat cen, płac, stopy inflacji i recesji na ogół nie wynika z politycznego usytuowania ośrodków decyzyjnych i opiniodawczych serwujących społeczeństwu tego rodzaju wielkości prognozy. Krótko mówiąc, nie jest tak, że agendy rządowe i prorządowe starają się wybielać rzeczywistość gospodarczą, a opozycyjne – wprost przeciwnie. A ponieważ galimatias się nasila, zachodzi podejrzenie, że po prostu wiedza, choćby np. Ministerstwa Finansów, GUS, CUP, NBP czy innych, kompetentnych instytucji, nie jest kompletna.

W rezultacie społeczeństwo zasypywane masą, nierzadko sprzecznych informacji na ten sam temat orientuje się w sytuacji coraz słabiej i zaczyna wyrażać wątpliwość w to, co się mu do wiadomości i wierzania podaje. Miarą samopoczucia stają się ceny w sklepach, wysokość komornego, napawająca strachem myśl, czy np. w przyszłym miesiącu będzie jeszcze praca. A warto tu dodać, że komunikaty czy dywagacje placowo-cenowe, płynące z radia i telewizji lub czytane w gazetach, z zasady kłócą się z najbliższą codziennością i wzmagają frustrację. Równocześnie część „elit” ma społeczeństwu za złe, że nie rozumie, ani sytuacji gospodarczej kraju, ani poczyniła reformatorów.

Jak więc właściwie było z tą inflacją i recesją w roku 1990 i na co zanoszą się w bieżącym? Czy plan Balcerowicza odniósł sukces, czy wręcz przeciwnie? A może osiągnięcia na tym polu nie usprawiedliwiają tak znac-

nych kosztów społecznych i materialnych? Są to pytania w znacznym stopniu, niestety, retoryczne.

Bo otóż, jeśli idzie o rok 1990, rząd przewidywał inflację 90-proc., szacuje się zaś, że wyniosła ona 250 proc., a ze skutkami 1989 roku – 580 proc. Oblicza się, że równocześnie produkt krajowy brutto zmniejszył się o 12 proc., a produkcja przemysłowa spadła o 24 proc. Jak wiadomo, jednym z podstawowych mierników inflacji jest poziom cen i jego ruchy. Jakiego możemy nabrać pojęcia o stopie inflacji w ub. roku, jeżeli GUS w jednym komunikacie podaje, iż ceny 90 wzrosły o 300 proc., gdy płace realne spadły o 33 proc., a następny anons tej szacownej instytucji zawiera wiadomość, że „średnie ceny były w ubiegłym roku sześciokrotnie, siedmiokrotnie wyższe niż w roku 1989”?

Błąd to, nieporozumienie czy niechęć powiedziana prawda? Jeżeli to ostatnie, to jaki jest spadek płacy realnej? Czy plan Balcerowicza jeszcze funkcjonuje, czy już się zawalił? Jakemu w takim razie celowi służą restrykcje placowe, na czele z „popiwkiem”, skoro wiadomo, że udział płacy w koszcie produktu jest minimalny, a korzyści wynikające z hamowania płac nie są żadną zaporą, ani tym bardziej rekompensatą w rachunku skutków coraz wyższej inflacji kosztowej?

Są ekonomiści, których pogoda ducha nie opuszcza i którzy liczą ubiegłoroczną inflację na 90-92 proc. sumując jej miesięczne wzrosty, oparte na GUS-owskich konstatacjach wzrostu kosztów utrzymania oraz na stopie procentowej kredytów, a wiadomo, że stopa ta musi „lekkko” poziom inflacji wyprzedzać. Naturalnie – powiadają – Balcerowicz odniósł sukces, bo bez jego planu presja in-

flacyjna sięgnęłaby nawet czterech cyfr. Inni z kolei fachowcy od gospodarki zachowują wstrzemięźliwość w ocenach, twierdząc, że na ostateczne syntezę trzeba jeszcze poczekać, albowiem „nie spłynęły wszystkie potrzebne dane”.

Krótko mówiąc, szum informacyjny trwa, nie jesteśmy więc w stanie podać, ani rzeczywistego spadku dochodu narodowego (nie ma w Polsce tzw. obiektywnych metod jego liczenia), ani wiarygodnej stopy inflacji w roku ubiegłym.

Rodzi to kolejny problem, który wcale nie jest abstrakcyjny, ma bowiem bezpośrednie i praktyczne odniesienia do równowagi przedsiębiorstw i zakładów, a także do sytuacji życiowej każdego z nas. Chodzi mianowicie o to, jak – wobec tych niewiadomych – z jakiego poziomu prognozować inflację w roku 1991?

To pytanie ma wagę zasadniczą choćby dlatego, że od prognozy inflacyjnej na br. zależy konstrukcja budżetu państwa, określenie wysokości jego przychodów i wydatków, zależy też polityka finansowa, placowa i kredytowo-pieniężna, w tym oprocentowanie kredytów. Zatrzymajmy się przez chwilę na tym ostatnim elemencie, ponieważ mało który z tzw. podmiotów gospodarczych może się bez kredytu obejść.

Bank centralny poprzez stopę kredytu refinansowego (udzielnego bankom komercyjnym) powinien, zwłaszcza w okresie zastój i spadków, „sprzyjać aktywizacji” procesów gospodarczych, a podczas inflacji chronić przed nią depozyty. W tym celu przyjęto tzw. dodatnią, czyli wyższą od inflacji stopę oprocentowania zarówno kredytów, jak i wkładów bankowych. Ale co się dzieje w praktyce? Oto okazuje się, że jest to zasada świetna, ale tylko przy

niskiej inflacji. Przy wysokiej, jak nasza, jeszcze tę inflację nakręca. Ponadto, gdy idzie o kredyty do oprocentowania NBP dochodzą jeszcze marże banków komercyjnych. I np. przy obowiązującej od 1 lutego br. stopie procentowej NBP na poziomie 72 proc., kredyt w banku komercyjnym kosztuje 82-84 proc. Taka cena kredytu kładzie na łopatkę wiele przedsiębiorstw, zwłaszcza w sektorze państwowym (przemysł, transport, rolnictwo, budownictwo mieszkaniowe), ale także inwestorów indywidualnych. Oprocentowanie okazuje się więc czynnikiem wybitnie procesyjnym, co notabene wiadać choćby na przykładach „Iskry”, „Polmo-SHL” czy „Chemaru”.

Równocześnie, w styczniu 1990 roku zarobił na odsetkach od kredytów 9,4 bln zł, wypłacając tylko 1,7 bln zł odsetek od oszczędności. Tak to, w proporcjach, było przez cały ubiegły rok. – Można by sądzić – powiedział poseł Osiatynski, który zresztą był jednym z kreatorów takiej polityki – że nie cofnięcie dotacji, lecz działalność banków wpłynęła na obniżenie produkcji.

Pozostaje raczej pewne, że w ten sposób gospodarki ożywić się nie da. Ciężka popytu, tak dotkliwa dla konsumpcji i nie tylko dla niej, gdy nie działają lub prawie nie działają hamulce w sferze kosztów, są środkami polowicznymi i wymagają korekt.

Można by rzec, że plan Balcerowicza okazał się dobry, ale nie bardzo i skuteczny, ale częściowo, co stawało się coraz bardziej oczywiste w drugiej połowie ub. roku. Czekanie teraz na ostateczne wyniki analiz jest silnie deprymujące. Czas przebiec nagli do stawiania trafnych diagnoz, co jest nie całkiem możliwe, a ekonomika nie znosi dowolności, wizjonerstwa czy chęciństwa.

Coś nie jest chyba w porządku z przebudową organizmu gospodarczego, jeśli nadal oplaca się produkować mało i drogo, jeśli nadal w rękach rządu pozostaje zbyt wiele decyzji cenowo-placowych opartych na indeksacji i wskaźniku średniej płacy, który z kolei ciągnie za sobą inne średnie, jak np. emerytury czy płace w sferze budżetowej.

Przed wszystkim zaś nie opanowano inflacji i nie została wyhamowana recesja.

EDWARD WRÓBEL

Spokojnie, panie pośle...

W wyjątkowo ostrych słowach poseł Włodzisław Wiertel, wybrany do Sejmu w woj. kieleckim z listy ZSL, wystąpił w debacie budżetowej w obronie chłopskich gospodarstw zagrożonych przez powracających na wieś obszarników.

Obrona byłaby zapewne słuszną – gdyby była potrzebna. Wbrew twierdzeniom posła Wierłka nikt, ani w Sejmie, ani w Senacie, nie zamierza odwoływać reformy rolnej (warto zresztą przypomnieć, że reforma rolna rozpoczęta była jeszcze przed wojną). Rolnicy mogą spokojnie uprawiać ziemię, którą objęli. Sprawa wymagająca rozwiązania zgodnego z poczu-

ciem sprawiedliwości jest jakaś forma odszkodowania dla dawnych właścicieli. Być może będzie ono wypłacone w formie bonów prywatyzacyjnych, pozwalających na nabycie akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw. Niektórzy dawni właściciele będą chcieli odzyskać swe domy rodzinne – dziś często zrujnowane. Ale to rolnikom w niczym nie zagraża.

Do posła W. Wierłka należałoby więc skierować wezwanie: spokojnie, panie pośle. Nieodpowiedzialne wystąpienia, podgrzewające i tak gorącą atmosferę na wsi, są może przydatne w kampanii wyborczej, ale źle służą sprawom kraju.

MICHAŁ BOLMIN

Ekokataklizm

Czy Husajn spełni groźbę?

Międzynarodowe organizacje ekologiczne przestrzegają, że podpalenie złóż ropośnośnych przez Saddama Husajna spowoduje ogólnosiwiatową katastrofę niewyobrażalnych rozmiarów. Jeśli polowa kuwejckiej ropy (ok. 50 mld baryłek) stanie w płomieniach, spowoduje to całkowitą dewastację środowiska przyrodniczego. Pożary wywołają w efekcie 20-proc. spadek temperatury na Ziemi, a z kolei powstały przy spalaniu dwutlenek węgla przyspieszy o 30 lat efekt cieplarniany. W promieniu 750 km od Kuwejtu niebo stanie się czarne, a Zatoka Perska przeistoczy się w największy na świecie zbiornik mazutu.

Ta apokaliptyczna wizja wcale nie jest taka nierealna. Husajn zapowiedział bowiem wysadzenie w powietrze 1000 kuwejckich instalacji wydobywczych. Zniszczeniu mogą ulec podobnego typu urządzenia w Arabii Saudyjskiej i w samym Iraku.

Według ekspertów z British Petroleum, w samym Kuwejcie pożary mogą potrwać 9 miesięcy.

Co prawda niektórzy specjaliści twierdzą, iż mało prawdopodobne jest, by zapaliły się złoża ropy znajdujące się tysiące metrów pod ziemią, trudno jednak przewidzieć ile bomb (i o jakiej sile) spadnie na ląd i morze w rejonie Zatoki Perskiej. By doprowadzić do ogromnych rozmiarów katastrofy ekologicznej, wystarczy jedynie podpalenie odwiertów.

„The Guardian” podaje, że w przypadku spełnienia groźby przez Saddama Husajna, jej ekologiczne skutki będą takie, jak przy użyciu bomby atomowej. Gigantyczna chmura cząsteczek sadzy z plonującą ropy pokryje półkulę północną, a na obszarze miliona kilometrów kwadratowych zapanuje ciemność i zima nuklearna. Najbardziej zagrożone są Indie, Iran i Pakistan.

opr. (sin)

Życie intymne

Z prostytutkami nigdy nie miałem styczności. Przynajmniej jeśli chodzi o ich obowiązki zawodowe. Nigdy też nie słyszałem o tym, by w Kielcach panie tej profesji stanowiły duży procent zatrudnionych poza wszelkimi sektorami.

Po zdobyciu informacji w VII wydziale Rejonowego Komisarzatu Policji przekonałem się, że słuch mam raczej dobry. Choć nie do końca.

Faktem, co prawda jest, że w Kielcach nie ma rejestrowanych prostytutek, ale spowodowane jest to tym, że udowodnić czyn niezgodny to sztuka niełatwa. Bez tego warunku nie ma mowy o wciągnięciu delikwenta do „rejestru”. Pracownicy „obyczajówki” nie mogą niczego udowodnić, a jednak wiedza, która z pań przesiedających w „Centralnym” czy „Bristolu” czeka na klienta.

Gorzej ma się sprawa z panienkami, które towarzyszą bandziorom, cinkciarzom lub złodziejom. Wiadomo, że każdy z wyżej wymienionego towarzystwa może sobie dowolnie korzystać z dowolnej panienki. One w zamian za to mają zapewniony „wikt i opierunek”. Bardzo dostatni. Jednak tylko do czasu.

Duży problem stanowią nieprofesjonalistki, które do naszego miasta przyjeżdżają na „wy-

stępy gościnne”. Ostatnio „pracowały” w hotelach dwie kuzynki z Katowic (16- i 17-latką), które pracownicy „siódemki” „wygarnęły” z „Centralnego”. Powędowały do Izby Dziecka.

W Izbie Dziecka spotykają się bardzo często nastolatki, które są akurat „na gigantach”. Gdy głód i chłód zajrzy im w oczy usiłują stawiać pierwsze kroki w nowej profesji. Brak odpowiedniego „opiekuna” i ich nikiłe doświadczenie życiowe powodują, że niemal natychmiast są „namierzane” i odstawiane do Izby Dziecka. Nasilenie takich przypadków następuje latem, gdy z domu ucieka wiele „zrozpaczonych” i „dorosłych” uczennic szkół podstawowych.

Według pracowników policji najgorzej jest z tzw. „cichodajkami” – mieszkankami podkieleckich wiosek i miasteczek, którym spodobał się jakiś wystrzałowy ciuch i chcą na niego zarobić.

Jeszcze inna sprawa to maolatki zadające się z Arabami, Jugosłowianami czy Rosjanami. O ile „arabski” doprowadził swoje amatorstwo do perfekcji, to panienki, z których korzystają obcokrajowcy – handlarze, często padają ofiarą i zarobkowa eskapada kończy się zbiorowym gwałtem.

Wiele takich spraw nie trafia do policji, gdyż panienki, nauczone smutnym doświadcze-

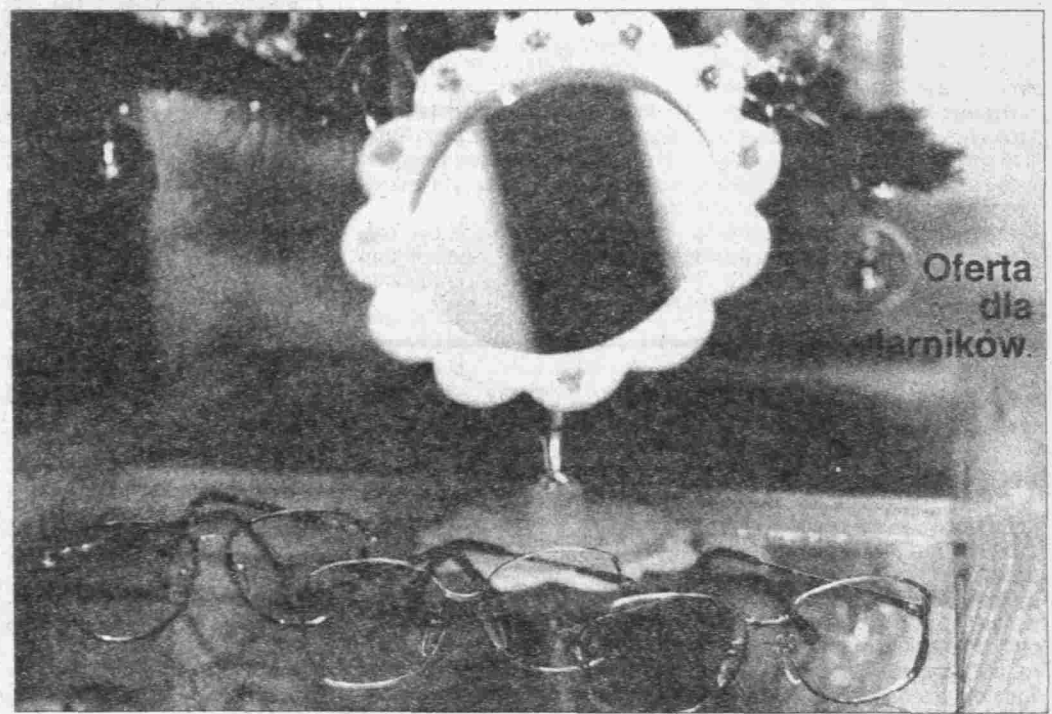
niem, rezygnują z zawodu a przestępstwa nie zgłaszają, bojąc się, że przy okazji wyjdą na jaw „okoliczności towarzyszące”.

Rozmawiając z Andrzejem Kunderą – naczelnikiem wydziału VII o prostytucji „zahaczyliśmy” również o zboczeńców seksualnych, którymi to wydział ów także się interesuje.

– Rejestrowanych dewiantów seksualnych jest zdecydowanie więcej niż prostytutek. Mamy zarejestrowaną tylko jedną, prawdopodobnie skończyła już nawet z zawodem.

W zeszłym roku między sierpniem a listopadem zdarzyły się na terenie Kielc przypadki napaści na małe dziewczynki. Wszystkie miały podłoże seksualne. Podaliśmy do prasy i radia rysopis domniemanego przestępcy i prośbę o zgłaszanie podejrzanych zachowań, w których brał udział gość z rysopisu. Codziennie mieliśmy kilkadziesiąt zgłoszeń: to ktoś obnażał się lub onanizował w krzaczkach, to ktoś biegł za kobietą w niedwuznacznych zamiarach. Dzięki tym informacjom okazało się, że Kielce są tak samo „zboczone”, jak inne aglomeracje miejskie. Nie jest to, oczywiście, powód do dumy, ale poprawiła się na pewno wykrywalność przestępstw dokonywanych na tle seksualnym.

(mbd)



Oferta dla łarników.

Fot. G. Romeński

PPTT wyjaśnia

„Wyssali z palca”

Dyrekcja Wojewódzka PPTT w Kielcach, odpowiadając na list czytelnika (abonenta nr 508-98 „GK” nr 30 z 13.02. br.) uprzejmie informuje, że zarzuty pod adresem naszego przedsiębiorstwa są bezzasadne.

Zagraniczna taryfa telekomunikacyjna, w której 1 minuta rozmowy telefonicznej (zwykłej) ze Stanami Zjednoczonymi i Kanadą kosztuje 23.100 złotych, została wprowadzona zarządzeniem nr 3 ministra łączności z 29 stycznia 1990 r. (Dziennik Urzędowy Ministra Łączności nr 1 z 30 stycznia 1990 r. poz. 3) i obowiązuje od 1 lutego 1990 r., nie zaś od 7 stycznia 1991 r., jak podaje czytelnik, powołując się na informację, zamieszczoną w „Gazecie Kieleckiej” z dnia 9 stycznia br.

Pragniemy wyjaśnić, że zarządzenie nr 51 ministra łączności z dnia 29 grudnia 1990 r. w sprawie zmiany zagranicznej taryfy telekomunikacyjnej, obowiązujące od 7 stycznia 1991 r. wprowadza tylko zmiany doty-

czące opłat za rozmowy międzynarodowe z Albanią, Bułgarią, Czechosłowacją, Rumunią, Węgrami, ZSRR, Koreańską Republiką Ludową, Kubą, Mongolią, Laosem, Wietnamem.

Informacja z 9 stycznia br. o opłatach za rozmowy międzynarodowe ze Stanami Zjednoczonymi i Kanadą, wprowadziła wiele nieporozumień wśród abonentów, którzy z takich połączeń telefonicznych korzystali w 1990, a także w 1989 r.

Czuujemy się zatem w obowiązku podać wysokość opłat za rozmowy międzynarodowe ze Stanami Zjednoczonymi i Kanadą, także w okresie poprzednim, tj. od 1 stycznia 1989 roku, aby abonenci nie posądzali nas o nieprawidłowości w tym zakresie.

Zgodnie z zagraniczną taryfą telekomunikacyjną:

– w okresie od 1.01.1989 r. do 30.10.1989 r. opłata za jedną minutę rozmowy zwykłej z Kanadą wynosiła – 1270 zł, ze Stanami Zjednoczonymi – 1130 zł,

– w okresie od 1.11.1989 r. do 31.12.1989 r. jedna minuta zwykłej rozmowy z Kanadą kosztowała – 7800 zł, zaś ze Stanami Zjednoczonymi – 5500 zł,

– od 1 do 31.01.1990 r. (przez jeden miesiąc) jedna minuta rozmowy zwykłej z Kanadą i Stanami Zjednoczonymi kosztowała – 16.500 zł,

– od 1.02.1990 r. opłata za jedną minutę rozmowy zwykłej z Kanadą i Stanami Zjednoczonymi wynosi – 23.100 zł.

Dyrekcja Wojewódzka PPTT w Kielcach nie może ponosić odpowiedzialności za nieścisłą informację w tej sprawie z 9 stycznia br., ponieważ nie udzielał jej nikt z naszych pracowników.

W związku z powyższym, zwracam się z uprzejmą prośbą o zamieszczenie na łamach Waszej Gazety niniejszego wyjaśnienia i sprostowania.

Z poważaniem:

Dyrektor Wojewódzki PPTT
mgr inż. Marian Rokita



Na dziury w jezdni najlepsza technika

Fot. M. LOPIENSKI

424-98

* Gdzie podziały się społeczne pieniądze gromadzone na koncie budowy linii tramwajowej w Kielcach? Pomóżcie wyjaśnić. Nazywam się **Leszek N.**, mieszkam w Kielcach przy ul. Lecha.

* Z popekanych dren wydobywa się woda. Mimo wielu interwencji taki stan trwa od lat – zawsze na wiosnę, kiedy topnieją śniegi. Zalane są ulice: Żurawia, Wygoda, Curie-Skłodowskiej i inne przyległe do ul. Częstochowskiej w Kielcach. Pływamy, w piwnicach bajory sięga do kolan, gniją zapasy. Naszą klęską nikt się nie przejmuje. Mieszkamy przy ul. Żurawiej.

(Iga)

Jeśli nie zlikwidują potopu – rozkopemy dreny. Napiszcie o tym koniecznie.

* Dlaczego w Kielcach nie ma miejskiego plastyka? Witryny niektórych sklepów zamiast przyciągać klientów, odstrasza i szpecą. Trudno o takie okazy bezguścia w innych miastach wojewódzkich.

* W Delikatesach przy pl. Partyzantów i w kieleckiej „Tęczy” nie przyjmują butelek na wymianę. Sprzedawcy twierdzą, że są z takiego obowiązku zwolnieni. Któż wymyślił taką bzdurę i komu ma ona służyć?

(W tej rubryce publikujemy opinie i uwagi przekazywane przez czytelników telefonicznie i osobiście. Nie zawsze są one zgodne z poglądami redakcji).

O policjantach i złodziejach

W nawiązaniu do opublikowanego w Waszej gazecie (nr 27 z 8-10 lutego 1991 r.) w rubryce „Czytelnicy piszą” listu pana Stanisława Czarnockiego pt. „Policjo obudź się”, proszę o opublikowanie niniejszego wyjaśnienia:

List pana S. Czarnockiego zawierał m.in. stwierdzenie, że prokurator dwukrotnie umorzył postępowania przeciwko ujętym „na gorącym uczynku” złodziejom, którzy przyznali się do winy. Na moją prośbę pan Stanisław Czarnocki skontaktował się z funkcjonariuszem policji, który dostarczył informacji o tym i następnie wskazał mi jedną z spraw zakończoną umorzeniem w Prokuraturze Rejonowej w Kielcach. Okazało się, że drugiej takiej sprawy funkcjonariusz ten nie jest w stanie wskazać. Po zbadaniu aktu sprawy stwierdziłem, że podejrzany o dokonanie włamania, wbrew twierdzeniom funkcjonariusza policji, nie przyznał się do winy. Nie został on też ujęty „na gorącym uczynku”. Co więcej – nieudolne przeprowadzenie czynności przez policję we wstępnej fazie postępowania stało się główną przyczyną umorzenia postępowania.

W toku badania sprawy stwierdziłem, że także prokurator nadzorujący postępowanie nie wyczerpał wszystkich dostępnych możliwości udowodnienia podejrzanemu winy, toteż Prokuratura Wojewódzka podejmie decyzję, które umożliwią kontynuowanie dochodzenia, by wszechstronnie wyjaśnić okoliczności sprawy, w szczególności ostatecznie rozstrzygnąć wątpliwości, co do winy podejrzanego i ewentualnie innych jeszcze osób.

Ponieważ postępowanie będzie kontynuowane, przeto nie mogę podać bliższych dotyczących go danych.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Wojewódzkiej
mgr Zbigniew Kupis

Telegramy

* Dzisiaj o g. 18.00 w sali kinowej kieleckiego WDK – w ramach Małej Sceny Teatralnej – spektakle w wykonaniu studentów V roku pedagogiki KO WSP – „Uwikłanie” (teatr wizualny), „Szczęśliwe wydarzenie” wg Mrożka. Wstęp wolny.

* Są jeszcze wolne miejsca na kursach samoobrony (w środy od godz. 18.30, sala gimnastyczna WDK w Kielcach).

* Młodzieżowe Centrum Kultury zaprasza dzisiaj o godz. 17.00 na II otwarty turniej par brydża sportowego o Puchar Prezydenta Kiel.

* W ramach kieleckich prezentacji muzycznych wystąpią w kieleckim MCK 28 lutego (czwartek) o godz. 18.00 zespoły z Rzeszowa – „Warka Wstańka” i „Zły Pies”. Zapraszamy.

(Iga)

Czytelnicy piszą

Niech Ministerstwo Zdrowia i lekarz wojewódzki przyjrzą się bliżej bzdurnym zarządzeniom dykcji ZOZ w Końskich dotyczącym pracy pogotowia ratunkowego.

Jestem pracownikiem służby zdrowia. Uczono mnie, że dobro pacjenta jest wartością wyższą ponad wszystko inne, dlatego też boleję nad bezdusznosciami ludzi, którzy wprowadzili zarządzenie, iż karetki pogotowia wysyła się tylko do wypadków. 21 lutego br. między godz. 8 a 9 w pogotowiu ratunkowym w Końskich odmówiono wysłania karetki do chorego pracownika Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Dyspozytor polecił wezwać wizytę domową

zasłaniając się poleceniem dykcji jakoby karetki pogotowia do godz. 16.00 wysyłane były jedynie do wypadków. Pomocy udzielił pracownik Terenowej Stacji przewożąc kolegę do Szpitala Rejonowego w Końskich. U chorego stwierdzono rozległy zawał i o jego życiu decydowały chwile. Tak być nie powinno. Eksperymenty oszczędnościowe można sobie przeprowadzać tam, gdzie nie narusza się dobra i wartości człowieka. Jeśli tak mają wyglądać „nowe porządki” w koneckiej służbie zdrowia, współczuję wszystkim, którzy zasłabną.

Nazwisko i adres do wiadomości redakcji i lekarza wojewódzkiego.

(Iga)

Kronika policyjna

* W Gackach, tuż po północy, przed wejściem do hotelu robotniczego Zakładów Gipsowych, **Adam Z.** (l. 21) zadał **Wiesławowi N.** dwa ciosy nożem w okolicę lewej nerki. Poszkodowanego przewieziono do szpitala.

* W Kielcach na ul. Kazimierza Wielkiego w nocy na 24 lutego, mieszkaniec Łodzi **Tomasz W.** (l. 28) zgwałcił 16-letnią dziewczynę.

* W Jędrzejowie na szlaku kolejowym **Adam P.** (l. 37) podczas przechodzenia przez tory kolejowe w miejscu niedozwolonym, został potrącony przez pociąg osobowy relacji Sędziszów-Kielce. Pieszy poniósł śmierć na miejscu.

* W Busku-Zdroju na ul. W. Witosa, **Bogdan P.**, kierując samochodem „tarpan”, najechał na leżącego na jezdni 52-letniego **Zdzisława P.**, który na skutek doznanych obrażeń zmarł w drodze do szpitala.

* W Suchedniowie na ul. Langiewicza kierujący samochodem „fiat 126p” (bliższych danych brak) potrącił idącego prawnie do jezdni **Jacka M.**, mieszkającą Kamionek. Pieszy doznał obrażeń ciała. Kierowca nie zatrzymał się na miejscu zdarzeni

(sin)

W dwóch zdaniach

Wojewoda kielecki Józef Płoskonka przyjął p. **Jacka Kinowskiego** z Ministerstwa Przekształceń Własnościowych. Podczas spotkania mówiono o problemach restrukturyzacji dużych zakładów pracy województwa kieleckiego, ze szczególnym uwzględnieniem byłej FSC w Starachowicach.

IMIENINY OBCHODZA
GABRIEL I WIKTORKIELCE
TEATR

im. S. Żeromskiego – „Złoty o Maju”, g. 11.00
PAŃSTWOWY TEATR LALKI
AKTORA „KUBUS” – „Jadwiga i Potwór” (przedstawienie ankietne)

KINO

„ROMANTICA” – „Dick Tra”, USA, l. 15, g. 9.00, 13.30, 15.30, 17.45, 19.00
„VIDEO” – „Opowieść mor”, USA-wł., l. 15, g. 9.00, 13.45, 15.45
„MOSKWA” – „Batman”, USA, l. 12, g. 9.00, 13.15, 15.30, 17.45, 19.30
„ECHO” – „Tango i Cash”, USA, l. 15, g. 13.00, 15.00, 17.00, 19.00

GALERIA BWA „Piwnice”, ul. Leśna 7 – nieczynna do 1.03.1991 – zmiana ekspozycji.

MUZEUM NARODOWE: pałac biskupi przy pl. Zamkowym 1 – nieczynny z powodu przerwy konserwatorskiej do dnia 1.04. br.

Oddział – pl. Partyzantów 3-5, wystawa czasowa „Arcydzieła malarstwa polskiego z Galerii w Sukiennicach”. Czynne w godz. 9.00 – 16.00, wtorki 9.00 – 17.00, poniedziałki – nieczynne.

Oddział – Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego, ul. Jana Pawła II – czynne w g. 9.00 – 15.00, w środy w g. 12.00 – 18.00, w niedziele i poniedziałki – nieczynne.

Oddział – Muzeum Henryka Sienkiewicza w Obłęgorku – czynne w godz. 10.00 – 16.00, poniedziałki i wtorki nieczynne. MUZEUM ZABAWKARSTWA w Kielcach – czynne codziennie

INFORMATOR

nie, oprócz poniedziałków w godz. 10.00 – 17.00.

APTEKI – stały dyżur nocny pełnią nr 290-01, ul. Buczka 36/38, nr 290-08, ul. Sienkiewicza 15.

USŁUGI POGRZEBOWE: Dyżur całonocny, tel. 31-70-47.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe – 999, Pogotowie Policyjne – 997, Straż Pożarna – 998, Pomoc Drogowa – 981, Pogotowie Energetyczne Kielce – miasto – 991, Kielce – teren – 956, Pogotowie Gazowe – 31-20-20 i 992, Pogotowie wod.-kan., co., elektryczne RPKM czynne w godz. 15 – 23, tel. 31-16-47.

DYŻURY OSTRE – Szpitale: Oddz. Wewn., Chirurgia – Czerwona Góra, Ginekologicz-

no – Położniczy wg rejonizacji, tel. 492-58.

POMOC LEKARSKĄ dla dzieci chorych można uzyskać w dziale pomocy doraźnej przy ul. Langiewicza (Szpital Dziecięcy) – codziennie w godz. 14.00 – 7.00, w niedziele i święta przez całą dobę.

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemem alkoholowym) – od poniedziałku do piątku, w godz. 18.00 – 20.00, tel. 469-78.

INFORMACJE O USŁUGACH „OMNI” – tel. 439-62, w g. 9.00 – 17.00.

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe – pl. Dworcowy tel. 534-34, ul. Piekoszkowska tel. 515-11, ul. Toporowskiej tel. 31-29-19, ul. Konopnickiej 31-09-67, ul. Jesionowej tel.

31-79-19; bagażowe – ul. Armii Czerwonej tel. 31-09-18.

OSTROWIEC

KINO

„PRZODOWNIK” – „Stowarzyszenie Umarłych Poetów” – USA, l. 15, g. 17.00, „Kochanie zmniejszylem nasze dzieci” – USA, l. 12, g. 19.00.

APTEKA DYŻURUJĄCA: nr 29-071, ul. Starokunowska 1/7, tel. 534-45

KOŃSKIE

KINO

„PEGAZ” – „Gliniarz do wy-najęcia” – USA, l. 12, g. 15.30, 17.30

SKARŻYSKO

KINO

„WOLNOŚĆ” – „Szalona małolata” – USA, l. 15, g. 17.00, „Powrót wilczyca” – pol., l. 18, g. 19.00

APTEKA DYŻURUJĄCA: nr 29-046, ul. Apecka 7, tel. 53-15-27.

JĘDRZEJÓW

KINO

„DOM KULTURY” – „Bogowie są szaleni” – USA, l. 12, g. 17.00, „Robocop II” – USA, l. 15, g. 19.00

PIŃCZÓW

KINO

„BELWEDER” – „Młode strzelby” – USA, l. 15, g. 17.00, 19.00

STARACHOWICE

KINO

„JASPOL” – „Przygody rabin Jakuba” – fr./wł., l. 12, g. 16.00, „Koszmarny z ulicy Wiązów” – USA, l. 15, g. 18.00. Apeka dyżurująca: nr 20-076, ul. Staszica 64-79

Za zmiany w repertuarze kin redakcja nie odpowiada.

Podobno w Kielcach jest ich ponad 50. Pustych, nie zasiedlonych mieszkań, które przez lata wykonywane były przez Służbę Bezpieczeństwa jako lokale „kontaktowe”.

Takie, ponad wszelką wątpliwość, były dwa mieszkania w bloku przy ul. Warszawskiej 9/11. Pod numerem 19 mieszkał kiedyś milicjant z rodziną, 9 lat temu dostał przydział na Bocianku, od tego czasu – mówią lokatorzy – nie mieszka tu nikt. Pod 4 od samego początku nie było lokatora. Od początku – to znaczy od prawie 30 lat!

szki R. Przy 19 po dziś dzień widnieje puste miejsce. „Tej Agnieszki też nikt na oczy nie widział. Zjawiał się kilka razy taki starszy facet, który podawał się za jej ojca i mówił, że córka we Wrocławiu studiuje. Chodził od drzwi do drzwi i prosił a to o zapalki, a to mówił, że chce zagościć w domu, albo skorzystać z telefonu. Usiłował zwrócić na siebie uwagę, ale my wiemy, że on też jest od NICH”.

W Rejonowym Przedsiębiorstwie Gospodarki Mieszkaniowej uzyskuje informację, iż pani Agnieszka R. otrzymała mieszkanie we wrześniu ub. r. „19” figuruje na nazwisko Mariana Orłowskiego. Zostało mu przyznane przez Urząd Miejski w 1975 roku. (Jest to wyraża

no studiuje we Wrocławiu. W jaki sposób UM odzyskał mieszkanie pod 4? Kiedy na interwencję lokatorów zaczęliśmy wyjaśniać całą sprawę, okazało się, że osoba tam zameldowana nie żyje od wielu już lat. Ktoś jednak regularnie opłacał czynsz i inne należności. Kto – nie wiemy, nigdy się nie ujawnił.

Historia 19 jest jeszcze ciekawsza. Kiedy lokatorzy zawiadomili UM o swoich podejrzeniach, urzędnicy pana Kędry podjęli próby kontaktu z p. Marianem Orłowskim. Bezskutecznie. W końcu przykleili na drzwiach wezwanie do UM. Po pewnym czasie zgłasza się pan X (nie ma przy sobie dowodu tożsamości, ale wyjawia swoje personalia i adres), który podaje się za „opiekuna” mieszkania

W Zakładzie Energetycznym uzyskuje informację, iż zużycie energii elektrycznej i gazu było pod 4 i 19 praktycznie żadne. Mimo to ktoś systematycznie regulował wszystkie rachunki. Podobnie w RPGM – tu także nasi „lokatorzy” nie zalegają z opłatami za czynsze. Fakty te wyjaśniają całą trudność w ustaleniu poesbeckich „pustostanów”. Jeśli w papierach i rachunkach wszystko jest w porządku – UM zdany jest wyłącznie na sygnały od ludności. Przed rokiem w UM zjawiała się starsza kobieta, która gotowa była ujawnić listę 52 esbeckich lokali w zamian za przydział jednego z nich. Niestety – ofertę odrzucono.

Poproszony o komentarz do tej historii rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji Andrzej Karyś powiedział: – „Nic na ten temat nie wiemy. Wszystkie mieszkania znajdują się w gestii Urzędu Ochrony Państwa”. Komendant kieleckiej placówki UOP – Jan Pawłowski stwierdził, że nie jest uprawniony do udzielania prasie takich informacji i odesłał mnie do swego przełożonego – szefa Delegatury UOP w Radomiu Henryka Bydzy. Niestety nie udało mi się z nim skontaktować.

W wywiadzie udzielonym przed tygodniem „Gazecie Kieleckiej” panowie Bydza i Pawłowski powiedzieli: „Nasze działania (w stosunku do SB – przyp. A. G.) skurczyły się do terenu, gdzie występują rzeczywiste, a nie urojone zagrożenia. Odpadły nam zainteresowania duchowieństwem czy jawną opozycją polityczną. Nie działamy w sposób niekontrolowany, lecz lojalnie wypełniamy postanowienia ustawy. I mamy społeczną legitymację”.

Mając na względzie tę deklarację gazeta nasza pozwala sobie na zadanie poniższych pytań.

Z pewnością UOP potrzebuje lokali o „specjalnym przeznaczeniu”, ale czy aby na pewno tyle samo co była SB?

Czy UOP kontroluje wszystkie „zasoby mieszkaniowe” przejęte po SB? Czy byli funkcjonariusze SB nie wykorzystują sytuacji, aby przejąć na własność „służbowe” dotychczas mieszkania?

Sądymy, że odpowiedź zainteresuje nie tylko nas.

ANDRZEJ GOŁDA

Spadek po Bezpiece

Lokatorzy są zgodni w swoich wyjaśnieniach. Raz na kilka miesięcy zjawiał się ktoś. Pokręcił się po mieszkaniu, pohłasował – aby sąsiedzi wiedzieli, że ktoś tu jednak „mieszka”; wyrzucił śmieci, spuścił wodę i znowu kamień w wodę. Zjawiali się różni: raz taki, raz siaki, to blondyn, to znów czarny. Albo nawet ten sam – tyle że do mieszkania wchodził z brodą, a wychodził bez, albo na odwrót. Albo wchodził w „cywilu”, a wychodził w sutannie. Niebezpiecznie było się wtedy interesować, kto on zaczął. Zresztą po co? I tak wszyscy dobrze wiedzieli.

Kilka miesięcy temu zainstalowano w klatce domofon. Przy 4 pojawiło się nazwisko Agnieszki R.

niezgodność z wyjaśnieniami lokatorów, którzy utrzymują, że milicjant wyprowadził się na początku lat 80.). W sierpniu 1990 roku UM wystąpił o cofnięcie Marianowi Orłowskiemu uprawnień do lokalu mieszkalnego. Dlaczego? Proszę zapytać w UM – odpowiadano mi w RPGM.

Andrzej Kędra – kierownik Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej i Spraw Lokalowych UM – wyjaśnia na wstępie sprawę Agnieszki R. Mieszkanie pod 4 przyznano jej jako lokal zastępczy „z tytułu wykwaterowania z zajmowanego bez tytułu prawnego lokalu przy ul. Świerczewskiego 5/22”. Dlaczego ją stamtąd wykwaterowano? Ponieważ zmarła jej babka – główna lokatorka. (Sprawdziłem – lokatorzy domu przy ul. Świerczewskiego potwierdzają te fakty). Dlaczego nie mieszka w przyznanym jej mieszkaniu? Podob-

pod nieobecność gospodarza. Ten podobno od dłuższego czasu przebywa na kontrakcie na Węgrzech. UM zwraca się do Biura Paszportów z prośbą o potwierdzenie tej informacji. Odpowiedź z WUSW jest jednoznaczna: Ob. Marian Orłowski nie figuruje w naszej ewidencji. UM wysłał wezwanie do pana X celem wyjaśnienia „co jest grane?”. Pismo wraca z adnotacją „adresat nieznan”. Wkrótce potem pan X zjawia się w UM z zaświadczeniem wydawanym przez WUSW jakoby pan Marian Orłowski w latach 1982–90 przebywał i nadal przebywa za granicą! W tej sytuacji UM zwraca się do WUSW z prośbą o wyjaśnienie sprzecznych ze sobą zaświadczeń, a sam wszczyna postępowanie administracyjne celem odebrania panu M. O. (czyżby zbieżność inicjałów?) uprawnień do „zajmowanego” lokalu. Sprawa nie ma jeszcze epilogu.

TV DZIŚ

PROGRAM I

- 7.40 Express gospodarczy
- 8.00 „Dzień dobry” – poranny magazyn rozmałości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 „Domowe przedszkole”
- 9.35 „Przyjemne z pożytecznym”
- 10.00 „Dynastia” (72) – serial prod. USA
- 10.55 Aktualności telegazety
- 11.00 – 14.55 Telewizja edukacyjna
- 11.00 Kryptonim „Klio” (10) – „Król Jan III”
- 11.30 W Europie nowożytniej – Pod rządami oligarchii magnackiej
- 12.00 Człowiek i środowisko – Umieranie rzeki
- 12.30 Język i my – Co to jest styl (cz. 1)
- 13.05 Agroszkola – Uprawa winorośli
- 13.35 Rolniczy film oświatowy – Podnośnik hydrauliczny
- 14.00 Język niemiecki (23)
- 14.30 Uniwersytet nauczycielski – Edukacja demokratyczna

- 14.55 Program dnia
- 15.00 „Warszawa 1900–1907” – film dokumentalny Jerzego Ziarnika
- 15.40 Program muzyczny
- 16.00 Wiadomości popołudniowe
- 16.10 „Video-Top”
- 16.20 „Jeden rok w pewnej szkole” (7) – serial prod. czechosłowackiej
- 16.50 „Sam o sobie” – program dla nastolatków
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 „System” – publicystyka międzynarodowa
- 18.00 „10 minut”
- 18.10 „Klinika zdrowego człowieka”
- 18.30 „Trzy kwadransy” – magazyn reporterów
- 19.15 Dobranoc – „Wodnik Szuwarek”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Dynastia” (72) – serial prod. USA
- 20.55 „Dawno temu cicho” (4) – „BOS i lata późniejsze” – film dok. Ludwika Perskiego
- 21.35 Magazyn 60/90
- 22.05 „Rozmowy z Nikodemem”
- 22.35 Wiadomości wieczorne
- 22.55 Język angielski (17)

PROGRAM II

- 7.55–11.00 Telewizja śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN – Headline News

- 8.10 „Ulica Sezamkowa” – program dla dzieci
- 9.10 „Czterdziestolatek” – „Portret, czyli jak być kochanym” – serial TP
- 10.00 CNN – Headline News
- 10.15 Magazyn „Telewizji śniadaniowej”
- 11.00 „Albert” – film fabularny prod. czech. (1985 r., 69 min.) – reż. František Vláčil
- 12.10 „Polacy” – „Rektor” – film dok. Niny Terentiew o Janie Englercie
- 12.45 „Muzyczne wizyty” – Anna Malikowa
- 13.25 „Punkt zapalenia...”
- 13.40 Express gospodarczy
- 14.00 CNN
- 14.15 Program dnia
- 14.20 Przegląd prasy
- 14.30 Publicystyka
- 15.00 „Ulica Sezamkowa” – program dla dzieci
- 16.00 Przeboje na smyczki – przedstawia Roman Łasocki
- 16.25 „Z ziemi polskiej” – „W poszukiwaniu czarnego opalu” – film dok. Andrzeja Chiczewskiego
- 17.00 „Przychodnia wszelkich dolegliwości” (12) – „Bohaterowie” – serial prod. australijskiej
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 „MASH” – serial prod. USA
- 19.00 Obserwator
- 19.20 „Wojna o pokój”
- 19.30 Język francuski (14)

- 20.00 „Siódemka” w „dwójce”
- 21.00 „Ze wszystkich stron” – „Polacy – Czesi i Słowacy” – program Włodzimierza Syty
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 „W labiryncie” – serial TP
- 22.25 „997” – kronika kryminalna
- 23.25 „Antysemitizm” – program publicystyczny
- 23.50 CNN – Headline News

POLSKIE RADIO

PROGRAM LOKALNY UKF – 71,15 MHz

- 6.00 – Aktualności dnia w opr. A. Dąbrowskiego,
- 10.00 i 14.00 – Magazyny informacyjne, 11.00, 12.00, 13.00, 15.00 i 18.55 – Wiadomości, 8.50 – „Piosenki z wiatraczkiem”, 11.10 – Rozmałości i muzyka, 13.10 – „Sprawa na dziś – jak funkcjonuje OHP”, 14.15 – „Na bezdrożach muzyki” – aud. J. Jopa, 15.10 – Muzyka kielecka, 16.00 – Aktualności dnia w opr. K. Irskiego, 18.10 – „Rockowa fala”, 19.00 – Muzyka z MTV.

American Express – przyjdź!!!

W Polsce działa 19 przedstawicielstw i filii banków zagranicznych. Oczami wyobraźni widzę w tej chwili pełne nadziei twarze czytelników i dlatego spieszę donieść, że większość z nich nie posiada jeszcze uprawnień do prowadzenia działalności finansowej. Formą istnienia tych banków w gościnnej ziemi polskiej są przedstawicielstwa, jest ich 13, m. in.: DRESDNER BANK AKTIENGESSELLSCHAFT (Niemcy) czy CITY BANK N. A. NEW YORK.

Działają także tzw. banki polsko-zagraniczne, np. Polsko-Szwedzki Bank Kredytowy „SCAN-BANK” S. A. Te tylko obsługują podmioty gospodarcze.

Organizują się dopiero filie banków (na te czekamy), w których każdy będzie mógł wziąć kredyt, założyć konto. Są to filie: AMERICAN EXPRESS i NMB POSTBANK GROEP z Holandii.

(A. L.)



Giełda Częstochowska Towarowo-Pieniężna

Al. NMP 11, tix 037250

Wczoraj proponowano (nowości) ocieplacze odzieżowe w cenie 7.700 – 11.700 zł, podszewki pikowane na ocieplacz – 28 tys. zł/mb. Proponowano galanterię czekoladową, m.in. orzechy i migdały w czekoladzie 175 g – 17.000 zł/op., bałwanki w czekoladzie („buli”) – 40 g – 6.400 zł, jajka z czekolady 12 i 27 gram – 1600 i 3600 zł, oliwki zielone w zaprawie (hiszpańskie) 500 g – 19.000 zł/op., oliwki czarne w zaprawie – 500 g – 19.000 zł/op. Strzykawki jednorazowe „2”, „5” i „20” dwu- i trzyczęściowe w cenach od 60 do 980 zł/sztuka oraz folię rękawową w różnych wymiarach (cena do uzgodnienia).

Częstochowska Giełda Towarowa

ul. 16 Stycznia, tel. 22-27-26

Proponowano bogaty zestaw sprzętu rtv, m.in. telewizory „orion” z teletekstem – 14.200 mln zł, „sony” typ 2531d kvx – 12.4 mln zł i 2531d kvc – 12.6 mln zł. TV „sharp” 25 cali, stereo z teletekstem – 9,1 mln zł, bez teletekstu – 7,9 mln zł, „sharp” 21 cali, stereo – 5,2 mln zł, „hitachi” 28 cali, stereo, z teletekstem – 12,2 mln zł, „hitachi” 25 cali (jw.) – 10,5 mln zł, „sanyo” 28 cali – 12,5 mln zł, „toshiba” – 28 cali (stereo, teletekst) – 12 mln zł, „crown” 37 – 20 cali – 3,5 mln zł, „goldstar” 20 cali typ od 992 – 5 mln zł, „sony” – 14 cali – 4,2 mln zł, magnetowidy: „jawa” 2-głowicowe – 3,7 mln zł, „toshiba” – 3,650 mln zł, „sharp” – 3,7 mln zł, odtwarzacz z możliwością nagrywania „sharp” – 3 mln zł.

Aktualna jest oferta paliw i alkoholi (patrz wczorajszy nr „24 Godzin”).

Chemia na półmisku

Niedługo będziemy pić kawę naturalną bez kofeiny, krowy zamiast mleka będą wytwarzać od razu śmietanę. Taką przyszłość – i to bardzo bliską – rysują przed nami biotechnolodzy. Zapowiadają oni rewolucję w rolnictwie dzięki wprowadzeniu w hodowlę i produkcję roślinnej zmienionych genetycznie organizmów. Zasadniczo zmieni się nasza dieta.

W ub. r. amerykańskie Ministerstwo Rolnictwa wydało zgodę na przeprowadzenie prawie 100 eksperymentów w uprawie roślin, które odporne są na pestycydy i silniejsze są od chwastów. W bardziej ambitnych projektach przewiduje się wprowadzenie nowych gatunków soi, w perspektywie – wykorzystanie w hodowli krowy wytwarzających wraz z mlekiem gotowe leki. Jeszcze niedawno pomysły te uważano za urojenia, dziś traktuje się je poważnie – podkreśla Arnold Foudin, biotechnolog z resortu rolnictwa USA.

Pierwsze próby wprowadzenia obcych genów do roślin przeprowadzono w 1983 r. Zmieniono genetycznie tytoń oraz petunię. Od tego czasu podobnym eksperymentom poddano ponad 50 gatunków owoców, warzyw oraz zbóż. Amerykańska firma biotechnologiczna Calgene w Davis „skonstruowała” pomidory, które dłużej zachowują świeżość. Na rynku mają się pojawić w 1993 r. W ub. r. specjaliści BioTechnica International w Cambridge po raz pierwszy zmienili genetycznie zboże – główną roślinę uprawną w USA. Dotychczas zmieniono skład genetyczny roślin i zwierząt hodowlanych przez ich krzyżowa-

nie. Jest to jednak możliwe tylko w obrębie tego samego gatunku i trwa dość długo. Zboża nie można krzyżować np. z soją, krowy z ptactwem domowym. Dziś inżynieria genetyczna umożliwia „tasowanie” genów między tak odmiennymi gatunkami, jak pomidory i bawelna, a jako „konia trojańskiego” wykorzystuje się bakterie. Wkrótce krewetki wzbogacone będą w ten sposób o geny „pożyteczne” od jeżowierza, uodporniające je na działanie różnych chorób.

Biotechnologia sprawi, że zwierzęta hodowlane będą rosły szybciej i będą miały większą masę mięśniową. Przed rokiem specjaliści Baylor College of Medicine oraz Granada BioScience dokonali transplantacji embrionu krowy genu przyspieszającego wzrost. Rezultaty są zachęcające. Przynajmniej jeden z narodzonych w ten sposób cielaków jest zdecydowanie większy.

To są tylko wciąż eksperymenty, ale szerokie wykorzystanie badań w tym zakresie nastąpić w ciągu pięciu lat. Wierze się, że to wiele problemów pozaekologicznych. Wprowadzenie biotechnologii do rolnictwa sprzeciwiają się obrońcy środowiska naturalnego. Nie są też zachwyceni sami rolnicy. Z protestowali oni, gdy amerykański Urząd Kontroli Żywności i Leków dopuścił na rynek hormony BST wytwarzane przez zmienione genetycznie bakterie, które stymulują krowy do większej produkcji mleka. Farmerzy obawiają się, że większa produkcja mleka obniży jego cenę.

24 AGENCJA REKLAMOWA

Kielce ul. Złota 3 tel. 466-89 pl. Wolności 2 tel. 439-56 Częstochowa ul. NMP 43 tel. 446-86

OBWIESZCZENIE

burmistrza miasta i gminy w Suchedniowie

z dnia 15.02.91

Podaje się do publicznej wiadomości, że burmistrz miasta i gminy w Suchedniowie w dniu 15.02.1991 wydał decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji polegającej na budowie wodociągu wiejskiego we wsiach Ostojów i Osełków gm. Suchedniów.

Decyzja niniejsza traci ważność, jeżeli inwestor w terminie nie dłuższym niż 3 lata nie wystąpi o pozwolenie na budowę.

Od decyzji niniejszej służy stronom odwołanie do Kolegium Odwoławczego przy Sejmiku Samorządowym w Kielcach za pośrednictwem burmistrza miasta i gminy w Suchedniowie.

ZPW-65/91

Hurtownia NINA

ul. Sienkiewicza 6, 28-110 Chmielnik, tel. 116
Prowadzi sprzedaż hurtową artykułów spożywczych importowanych z Niemiec

- szeroki asortyment
- wysoka jakość towarów
- najniższe ceny

W chwili obecnej przyjmujemy również zamówienia na:

- herbatę cytrynową ZITRONENTEE 400 g, cena 16.000 zł
- inne artykuły wg życzenia Klienta

Zapraszamy codziennie oprócz niedziel w godz. 8.00 - 20.00, w soboty 9.00 - 13.00

105-R

6 Lokale

Spółdzielcze 50 m kw. zamienię na dwa mniejsze. Kielce, tel. 31-86 po 18.00. 120-ZE

Do wynajęcia lokal 80 m kw. (siłownia) na wszelką działalność w Wierchowisku 39 gm. Mykanów. C-441

Wynajmę M-2 dwupokojowe. Kielce, tel. 20-251. 452-I

Mieszkanie M-2 (33 m kw.) Kielcach - sprzedam. Kielce, tel. 28-31 między 17.00 - 21.00. 550-E

19 Samochody

"Forda taunusa" po kapitalnym remoncie - sprzedam. Andrzej Malarczyk Kielce, ul. Chęcińska 21/40 po 16.00. 151-ZI

"Renault" 9 (83) stan idealny - sprzedam. Cecha konkurencyjna. Kielce, tel. 22-334. 561-E

"Nysę" diesel - sprzedam. Kielce, tel. 31-34-62. 121-ZE

"Lada 1500S" (78) silnik "skody" 105S - sprzedam. Kielce, tel. 515-52 po 16.00. 119-ZE

"Citroena" axel (86) - sprzedam. Kielce, tel. 31-55-21. 445-I

"Passata" combi (77), nowa suknie ślubna - sprzedam. Kielce, tel. 66-13-78 po 15.00. 525-F

"Fiat" 1500 (79) - tanio sprzedam. Kielce, tel. 32-32-12. 543-E

"Fiat 126p" (89) - sprzedam. Kielce, tel. 23-757 po 15.00. B

"Poloneza" (89) - sprzedam lub zamienię na nowego "126p". Kielce, tel. 66-42-83. 557-E

Profesjonalne systemy alarmowe dla: firmy, mieszkania, samochodu poleca: Zakład Elektroniczny Kielce, ul. Świętokrzyska 9, tel. 27-887. U nas najtaniej, najszybciej, najlepiej! 239-I

Agencja Matrymonialna "NA-DZIEJA" Kielce, tel. 66-42-94. 441-I

29 Zgubiono, znaleziono

Eryk Papros zgubił legitymację ZSO w Podzamczu Chęcińskim. 154-ZI

Tomasz Michalski zgubił legitymację szkolną VI LO. 150-ZI

Emilia Wałas zgubiła bilet miesięczny relacji Kielce-Zajaczków. 471-I

Zgubiono bilet bezpłatny PKS na nazwisko Bogdan Janus. 473-I

Dnia 23.02.91 przy ul. H. Sawickiej 26 w Kielcach zgubiono portmonetkę z dużą sumą pieniędzy, rachunkami bankowymi przedsiębiorstwa. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za nagrodą. Kontakt: Agencja Reklamowa, Kielce, pl. Wolności 2. 479-I

Kursy języków obcych dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Najtaniej, skutecznie, w miłej atmosferze.

MERKURIUSZ POLSKI Kielce, ul. Południowa 4/42, tel. 541-12. 74-ZR

Hurtownia Artykułów Spożywczych

Kielce, ul. Zagnańska 6
poleca wyroby cukiernicze:

- WEDEL
- SYRENA
- PŁOŃSK
- TORUŃ
- inne

Czynna w godz. 9.00 - 14.00.

72-ZR

Gminna Spółdzielnia „SCh” w Janowie k. Częstochowy zamierza sprzedać kompletnie wyposażoną masarnię z trzema chłodniami wraz z działką, na której masarnia jest zbudowana.

Obiekt można oglądać codziennie w godz. pracy. Oferty przyjmujemy w Biurze Zarządu do dnia 13 marca 1991 r.

O czasie przetargu poinformujemy oferentów oddzielnym pismem.

CR-446

7 Maszyny i urządzenia

Obudowę do pralki BIO-663 - Kielce, tel. 538-00. 147-ZI

9 Meble i sprzęt gosp. dom.

SKLEP MEBLOWY Kielce, ul. ... Dom Usług. ZAPRASZAMY. 134-ZI

12 Nauka, korepetycje

College w Anglii organizuje 3-miesięczne kursy języka angielskiego. Zapisy: LINGUA Częstochowa, ul. Jasnogórska 6, tel. ... w godz. 14.00 - 18.00. C-237

13 Nieruchomości

Dom ze sklepem we Włoszczowie, ul. 22 Lipca 8, tel. 42-286 - sprzedam. Wiadomość: w godz. ... - 17.00. C-447

działki budowlane - sprzedam. Energia i woda na miejscu. Wiadomość: Łopuszno, ul. Str. ... 35. 152-ZI

21 Sprzęt komputerowy

Commodore 64 i tylny most "125p" - sprzedam. Skarżysko, tel. 53-70-80. 556-E

22 Sprzęt RTV

TV „elektron” - sprzedam. Kielce, tel. 66-29-55. 474-I

28 Usługi

PAL-SECAM przestrajanie TV u klienta, gwarancja. Kielce, tel. 483-16. 554-E

Informacja: kosmetyczka Alicja Jastrzębska-Wieczorek przyjmuje w gabinecie. Kielce, ul. Sienkiewicza 40, tel. 28-946 (obok Mody Francuskiej). P-70

Szanowni Państwo

Przedsiębiorstwo Handlowe

poleca do natychmiastowej sprzedaży:

kserokopiarki „canon”

oraz

materiały eksploatacyjne w tym papier kserograficzny.

Biuro Handlowe Kielce, ul. Sienkiewicza 42 w godz. 9.00 - 17.00.

45-ZR

CENY KOMPUTEROWE

ELMA Ltd.

Kielce, Armii Czerwonej 201, tel. 28-110
Zapraszamy od 9.00 do 17.00.

66-ZR

ZPOW Pińczów „AGROS” Spółka z oo. w Pińczowie

poszukuje:

- agentów dysponujących własnym transportem do skupu truskawek w sezonie 1991 r.

Bliższych informacji udziela dział zaopatrzenia surowcowego tel. 720-56.

AGENCJA REKLAMOWA "24 GODZINY"

przyjmuje ogłoszenia do dziennika

RZECZPOSPOLITA

*OKNA*DRZWI*

Kielce, Urzędnicza 30, tel. 503-23 w godz. 8-16

KUPI SZ W HURTOWNI HOSSA

SPORT 24 GODZINY SPORT

Środa, 27.02.1991 r.

E. Strzabała w akcji...



W ekstraklasie piłkarzy ręcznych w zaległym meczu GKS Wybrzeże pokonało Wisłę Płock 23:22 (9:12). Najwięcej bramek dla Wybrzeża zdobył I. Stankiewicz i J. Grzenkowicz po 4, dla Wisły - A. Mokrzycki i P. Klucznik - 4. GKS zapewnił sobie zwycięstwo w końcówce dramatycznego spotkania. Dzięki wygranej Wybrzeże zajęło drugie, a Wisła trzecie miejsce w tabeli i wyprzedziła Koronę różnicą bramek.

Na zdjęciu: trener piłkarzy ręcznych Korony E. Strzabała niezbyt zadowolony po sobotnich i niedzielnych meczach w Poznaniu oraz utracie trzeciej pozycji w tabeli. Myśli jednak o zwycięstwie nad Wybrzeżem 9 i 10 marca br. w Kielcach. (LB)

Zwyciężyły

Koszykarki Staru zwyciężyły Koronę Kraków 71:52 (21:23) w meczu o mistrzostwo II ligi. Punkty zdobyły: Osadczaja 23, Zajaczkowska 19, Legut 11, Ziobek 10, Piekarczyk 4, Szytkina i Lisowska po 2. Najwięcej dla Korony - Pacula 15.

Trener Cybulak powiedział: W pierwszej połowie spotkanie miało słaby bezbarwny przebieg. Moje zawodniczki nie potrafiły uwolnić się spod opieki agresywnych rywali, które nie przebiegały w środkach. W drugiej odsłonie meczu Star zagrała dobrze w obronie, realizując założenia taktyczne. Szybkie

kontrataki w wykonaniu E. Osadczaj, B. Zajaczkowskiej zaważyły o wyniku spotkania. Mecz był sponsorowany przez biznesmenów ze Starachowic. (ms)

Z dalekopisów

* Do Warszawy przybyła na zaproszenie PKOl. delegacja Komitetu Olimpijskiego Litwy z jego prezesem - Arturą Poviluną. Litewscy goście spotkali się w siedzibie PKOl. z członkami MKOl. - Włodzimierzem Reczekiem oraz prezesem Polskiego Komitetu Olimpijskiego Aleksandrem Kwaśniewskim. Celem wizyty jest nawiązanie roboczych kontaktów i wymiana doświadczeń dotyczących działalności na rzecz ruchu olimpijskiego na forum krajowym oraz międzynarodowym.

* W światowym rankingu ulicznych biegów długodystansowych za rok 1990, sporządzonym na podstawie wyników z ponad tysiąca międzynarodowych imprez, na 10 miejscu uplasowała się Wanda Panfil-Gonzalez, triumfatorka m. in. maratonów w Nagai, Londynie i Nowym Jorku. Pierwszą lokatą przypadła Amerykance, Cathy O'Brien, a wśród mężczyzn Australijczykowi, Steve Monaghanowi. Opr. (LB)

Czy juniorzy Skórzanych

pojadą na spartakiadę?

Dobiegły końca rozgrywki eliminacyjne w siatkówce w kategorii juniorów młodszych. Bardzo dobrze spisali się młodzi chłopcy Skórzanych Skarżysko (rocznik spartakiadowy) - drużyna prowadzona przez Grzegorza Wierzbowicza. Nasi siatkarze na 8 rozegranych spotkań, wygrali wszystkie i tylko w ostatnim meczu z Czarnymi w Radomiu stracili dwa sety. Dobra gra naszej drużyny, gwarantuje jej start w grach finałowych na szczeblu makroregionu. Przystąpi do nich z dobrą „zaliczką” dwóch zwycięstw nad rywalem z Radomia, ale pozostaną jeszcze dwie „dogrywki” z zespołami drugiej grupy (Stal Stalowa Wola i Cement Chelm) i potem jeszcze dwa turnieje z udziałem całej czwórki: Skórzanych, Czarnych, Stali i Cementu.

Stawką jest wywalczenie pierwszej lokaty, gwarantującej start w tegorocznej OSM. Słyszysz się jednak, że ma startować w spartakiadzie po dwie drużyny z makroregionów.

Szansa Skórzanych wyraźnie więc rośnie.

Wyniki: Czarni Radom - Skórzani Skarżysko 2:3, MKKS Kozienice - Skórzani 0:3, MKS Siedlce - Piłica Warka 3:0, Czarni - MKKS 3:0, Piłica - Czarni 0:3, Piłica - MKKS 3:1, MKS Siedlce - Czarni 1:3, MKS Siedlce - MKKS 3:0.

1. Skórzani	8	16	24:2
2. Czarni	8	14	20:7
3. MKKS S.	8	12	13:13
4. Piłica	8	10	7:20
5. MKKS K.	8	8	2:24

(lech)

LIGA MIASTA SIATKARZY

Trwają mecze siatkarzy w lidze Kielce zorganizowanej staraniem Ogniska TKKF „Iskra” i przy współudziale OZPS. Zespół pod nazwą Drużyna Sportowych Nadziei po ostatnich spotkaniach objął prowadzenie, wygrał bowiem trzy mecze, po 2:0 z Piastem Chęciny oraz Jednost-

ką Wojskową/ZNP, a także pokonał 2:1 drużynę Ogniska TKKF „Iskra”. Oto pozostałe rezultaty: WSP - Chemar 0:2, JW/ZNP - PS 0:2, Iskra - Leśnik 2:0, JW/ZNP - Leśnik 2:0, Piast Chemar 1:2, WSP - Leśnik 0:2, Iskra - Chemar 2:0, JW/ZNP - Chemar 2:0, Piast - Leśnik 1:2. Stawce przewodzi DSN - 10 pkt. przed Iskrą - 9 pkt. (lb)



Na narciarskich trasach Tumlina.

Fot. T. Szmidt

Wywiadówka z wf

W Busku Zdroju została przeprowadzona wywiadówka z wychowania fizycznego, połączona z prelekcją nt. stanu kultury fizycznej w szkołach podstawowych.

Celem tego spotkania było sprawdzenie stanu zdrowia dzieci oraz ich sprawności fizycznej. Przed jego rozpoczęciem, do rodziców skierowano krótkie wprowadzenie programowe. Następnie zademonstrowano prawidłowo prowadzoną lekcję wf., komentowaną przez nauczyciela metodyka Witolda Gajewskiego. Po jej zakończeniu uczniowie z klas V „B” i „C” Szkoły Podstawowej nr 1 z Buska zostali poddani

egzaminowi sprawnościowemu, a następnie testowi zdrowotnemu przez lek. Stanisława Szczęsną.

Na zakończenie wykładu nt. stanu kultury fizycznej w szkołach podstawowych.

Celem tego spotkania było sprawdzenie stanu zdrowia dzieci oraz ich sprawności fizycznej. (KWIAT)

Armstrong w Santosie

26-latek Desmond Armstrong jest pierwszym amerykańskim piłkarzem, który podpisał kontrakt z klubem południowoamerykańskim. Armstrong, 27-letni reprezentant USA, uczestnik Mistrzostw Świata '90 Igrzysk Olimpijskich '88, zawarł umowę na trzy miesiące z brazylijskim klubem Santos.

- Jestem zadowolony z tego faktu - powiedział Armstrong. - Grać w klubie Pelego to dla mnie wielki zaszczyt. Oby udało mi się grać w Brazylii dłużej... (lb)

Z życia SZS

Wiśniowej. Po rozegraniu eliminacji i pojedynków finałowych, zwycięstwo przypadło uczniom z SP Sędziszów.

W kategorii chłopców rywalizowali uczniowie tych samych szkół co dziewczęta. Sukcesem zakończył się start zawodników z Woli Wiśniowej, gm. Włoszczowa, którzy w finale pokonali SP Gortatowice.

Do finału wojewódzkiego zakwalifikowały się zespoły SP Sędziszów i SP Wola Wiśniowa. (KWIAT)

Z wizytą w klubach

Piłkarze Bucovii powrócili z Rybnika, gdzie przebywali na 10-dniowym zgrupowaniu sportowym. W trakcie pobytu futbolisci rozegrali dwa mecze kontrolne remisując z miejscowym ROW 0:0, 1:1. W kolejnych meczach sparingowych Bucovia zremisowała z Garbarnią Kraków, Górnikiem Boguszewice 2:2 oraz pokonała MKS Niedobczyce 5:1.

- Planujemy także sparingi z Wawelem Kraków, Orliczem Suchedniów i Stadionem Kielce - mówi wiceprezes ds. sportowych Jerzy Marcisz. W zespole panuje dobra atmosfera, chłopcy palą się do gry pragnąc poprawić 12 pozycję zajmowaną po rundzie jesiennej. Uważam, iż walka o palme pierwszeństwa w klasie makroregionalnej zagra się pomiędzy ekipami Avii Świdnik i Błękitnymi Kielce, które wyraźnie przewyższają umiejętnościami pozostałe zespoły. Naszym jedynym sponsorem

są Zakłady Przemysłu Wapienniczego.

Dyrektor przedsiębiorstwa Władysław Kozioł jest zarazem prezesem Bucovii. Dzięki temu klub nie ma problemów z transportem, uzyskaniem środków na zakup potrzebnego sprzętu.

Wiosną powinno być lepiej

Zakład ponosi także koszty związane z utrzymaniem obiektów. Bucovia jest klubem jednosekcyjnym. Juniorzy występują w klasie okręgowej. Szkolona jest też drużyna trampkarzy. W kadrze pierwszego zespołu znajduje się 19 futbolistów, którzy pracują na co dzień w Zakładach Przemysłu Wapienniczego. Na wiosnę zespół powinien

slugi” okręgowych związków sportowych.

* Ilu członków liczy rada? - Obecnie grupuje już 14 okręgowych związków sportowych z osobowością prawną. Nie przystąpił do nas Okręgowy Związek Szachowy. Oczekujemy na uzyskanie osobowości prawnej przez związki siatkówki i koszykówki (wspólny okręg). Poza nami pozostaje judo, badminton, akrobatyka i strzelectwo - dyscypliny sportu uprawiane, ale nie mające własnych okręgów (pojedyncze sekcje lub kluby).

* Jak jest wyjście z tej „patowej” sytuacji?

- Na pewno nie będą „odcięci” od możliwości finansowania. Docelowe środki na określone zadania będą mogły otrzymać bezpośrednio z Wydziału Spraw Obywatelskich lub za pośrednictwem Biura ORZS.

* Czy wiadomo, jakie środki będą w dyspozycji ORZS

Okręgowe związki - samodzielne

BIECKIM, znanym działaczem polskiego i okręgowego związku brydża sportowego. * Co oznaczają zmiany w kierowaniu sportem woj. kieleckiego?

- Nie jest to zwykła zmiana sztytu, lecz przede wszystkim całego procesu zarządzania kulturą fizyczną i związkami sportowymi. Tym razem będą to związki z osobowością prawną a więc decydujące o rozwoju „swojej” dyscypliny sportu i podziale posiadanych środków. Natomiast ORZS będzie koordynowała poczynania związków i prezentowała ich interesy wobec władz regionu. Jesteśmy więc jednostką wykonującą postanowienia okręgowych związków sportowych, zadania zlecone przez Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego z zakresu kultury fizycznej. Przewidujemy też działalność gospodarczą w formie obsługi imprez i zawodów sportowych. W ramach rady funkcyjowej będą trzy specjalistyczne zespoły: metodyczno-szkoleniowy, finansowo-księgowy i organizacyjno-administracyjny do „ob-

i każdego związku sportowego?

- Trudno dokładnie określić bowiem ustawa budżetowa nie została jeszcze zatwierdzona. Słyszysz się o około 10 miliardach złotych na kulturę fizyczną i turystykę oraz inwestycje w tym pionie. Jakże kwoty trafiać będą pośrednio do sportu - klubów i zrzeszeń (LZS, SZS), jeszcze nie wiadomo.

* Dlaczego podjąłeś się pracy w ORZS?

- Lubię ryzyko. Od 1 lutego pełnię funkcję kierownika Biura Wykonawczego, zaś społecznie jestem sekretarzem ORZS. Myślę, że poddam tym zadaniom, gdyż przez wiele lat byłem i nadal jestem działaczem w centrali i naszym województwie jeśli idzie o związek brydża sportowego. Poza tym 25-letnie doświadczenie zdobyte w administracji państwowej też powinno procentować. Sport pasjonował mnie zawsze jako zawodnika i społecznego działacza. Sądzę, iż pozwoli mi to dobrze spełnić powierzone obowiązki dla dobra i rozwoju sportu kieleckiego. LESZEK BUREŁA

sprawić kibicom niejedną miłą niespodziankę.

Bardzo dobrze układa nam się współpraca z Koroną. W Bucovii występuje kilku byłych piłkarzy kieleckiego klubu m. in. Leszek Wójcik, Jacek Pawlik, Stanisław Wesolowski i Andrzej Molenda, którzy decydują o sile zespołu. Coraz lepiej radzą sobie także nasze wychowankowie, bramkarz

Rozmawia MICHAŁ SALAMON

KIELCE (dz.sport.)



424-98